

Rozwiążą straż gminną. Może nie powinno to dziwić

data aktualizacji: 2019.08.26 autor: Włodzimierz Szczepański



(Fot. Włodzimierz Szczepański)

- Nie można dodzwonić się do Straży Gminnej w Jaktorowie - skarżył się nasz Czytelnik. Jak twierdzi w końcu zgłosił się osobiście, ale jego zdaniem i tak nie przyniosło to rezultatu. Dalsze nasze próby skontaktowania zmuszają do zadania pytania o sens istnienia tej formacji.

Dziś (26.08.) sesja Rady Gminy w Jaktorowie. Jednym z punktów sesji jest rozwiązanie straży gminnej. Przypominamy materiał z 8 sierpnia. Wciąż od władz gminy nie dostaliśmy odpowiedzi na wysłane emailem zapytania.

Pierwszy raz do Straży Gminnej w Jaktorowie zadzwoniliśmy - 7.06. o godzinie 12.50 - na numer podany na stronie internetowej gminy. Od tego czasu w różnych dniach i godzinach próbowaliśmy się skontaktować -11 razy. Nie włącza się automatyczna sekretarka, aby zostawić nagranie. W ten sposób również mieszkańcy mogliby poinformować straż gminną o zdarzeniu.

Na adres emailowy straży (25.07) wysłaliśmy pytania.

- Jak mogę skontaktować się Pawłem Chojnackim. W imieniu "Głosu Żyrardowa" poproszę numer telefonu do po. komendanta. Chcemy porozmawiać o funkcjonowaniu straży gminnej - odpowiedzi do nie otrzymaliśmy.

W poniedziałek (05.08.) na wszelki wypadek (12 raz) zadzwoniliśmy i po dłuższej chwili odebrano telefon! Zaskoczeni ponowiliśmy prośbę rozmowę z komendantem.

- Nie ma już, wyszedł. (dzwoniliśmy o godz. 13. - przyp. red.) Podam kontakt służbowy - odpowiedziała rozmówczyni.

Po dłuższej przerwie. Głos w słuchawce: - Przepraszam, ale nie mam. Jutro pan Paweł z pewnością będzie od 9-tej.

No, coś wykazaliśmy się cierpliwością, więc jeszcze jeden dzień, z ciekawości, też poczekaliśmy. We wtorek o godzinie 9.40 dzwoniemy.

- Przepraszam, ale nie wiedziałam, że od wczoraj pan Paweł jest na urlopie - odparła rozmówczyni.

Nie czuła się kompetentna do udzielenia informacji o funkcjonowaniu straży, radziła zwrócić się do wójta. Oczywiście, takie zapytanie wysłaliśmy wcześniej (25.07.) drogą elektroniczną jednocześnie do wójta Macieja Śliwerskiego, jak i Sławomira Kamińskiego, pełnomocnik wójta gminy Jaktorów ds. komunikacji społecznej. W sprawie straży dziennikarz „Głosu” pytał: - Jaka jest obsada? Ile rocznie kosztuje utrzymanie straży gminnej? Gdzie znajdę sprawozdanie z działalności straży za np. 2018 rok?

1 sierpnia wysłaliśmy, również na dwa adresy emailowe, przypomnienie, że odpowiedzi nie ma. Odpowiedział Sławomir Kamiński.

- Z przyjemnością odpowiem po urlopie - czytamy w odpowiedzi.

Czas udzielenie odpowiedzi na pytanie o straż gminy znalazł radny Paweł Dyra. To radny opozycji, dlatego odpowiedź może nie zadowolić władze gminy.

- Straż gminna jest mało widoczna w Jaktorowie. Docierają różne głosy i pytania mieszkańców co właściwie robi ta służba na terenie gminy. Są skargi na nie przestrzeganie ograniczeń dla samochodów poruszających się po naszej gminie. Miała zajmować się monitoringiem gminnym. Jednak instalacja ta objęta jest tajemnicą. Nowa osoba pracująca jako informatyk według opisu stanowiska ma się tym zajmować. Co do kosztów obsługi to nie mam takich informacji. Jeżeli chodzi o monitoring to jest to dobre zadanie dla straży gminnej - komentuje Paweł Dyra, radny opozycji.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33032-rozwiaza-straz-gminna-moze-nie-powinno-to-dziwic>